

„Zygmuntowe Refleksje”

TA ZIEMIA, GDZIE OD PRADZIADA
TWÓJ RÓD SIĘ KORZENI,
BĘDZIE TWOJĄ DUSZĄ WŁADAĆ,
CHOCIAŻ ŚWIAT SIĘ ZMIENI...

CHOĆ LOS RZUCI W OBCE STRONY,
(-DOM., -RODZINA., -PRACA...)
KTO JEST TUTAJ URODZONY,
DO SZYDŁOWCA – WRACA!

BO TEŻ ZIEMIA SZYDŁOWIECKA
NIE MA RÓWNYCH SOBIE!
SPÓJRZ NA NIĄ OCZYMA DZIECKA
I...KOCHAJ SZYDŁOWIEC!...

POŁOŻONY POŚRÓD LASÓW
I WZGÓRZ ŚWIĘTOKRZYSKICH,
PEŁEN ŚWIADKÓW DAWNYCH CZASÓW
OCZARUJE WSZYSTKICH...

DUMĄ SZYDŁOWIECKIEJ FARY
- TRZY ZŁOTE OŁTARZE!
ZAMEK., RATUSZ., KOŚCIÓŁ STARY-
SŁAWIĄ KAMIENIARZY!

DLA NICH, GRÓD TEN OSADZILI
PRZODKOWIE – NA SKALE,
Z KTÓREJ TEŻ PRZEZ WIEKI ŻYLI
MURARZE., KOWALE.,
SZEWCY., KRAWCY., KOŁODZIEJE.,
CIEŚLE I BEDNARZE.,
KUPCY., (PEWNIEM I ...ZŁODZIEJE!)
ROLNICY., MŁYNARZE...

GRÓD ROZKWITAŁ! W LATACH „TŁUSTYCH”
LUD UMACNIA W WIERZE:
-DWA KOŚCIOŁY., (DWA ODPUSTY!)
ORAZ DWA...PRĘGIERZE!

SYNAGOGĘ I BOŻNICĘ
MIELI „INNOWIERCY.,”
- SKLEPY., KARCZY., SUKIENNICE (!)
(RYNKI BYŁY...CZTERY!)

NIEMAŁO NAS KOSZTOWAŁY
WOJNY I POWSTANIA,
LE CZ ZABYTKI – OCAŁAŁY!
(I WOLA PRZETRWANIA!)
PAMIĘTAJMY O PRZESZŁOŚCI!
- CZERPIEMY Z NIEJ SIŁĘ,
BY ŻYĆ W „TEJ” RZECZYWISTOŚCI!
- TRUDNEJ I ZAWIĘJ...

PRL JUŻ JEST PRZESZŁOŚCIĄ...
ZABORCÓW – NIE MAMY!
- CÓŻ ROBIMY Z TĄ WOLNOŚCIĄ?...
- BARDZIEJ SIĘ KOCHAMY?

- CZY JUŻ „POLSKA ROŚNIE W SIŁĘ”
JEDNOŚCIĄ NARODU?...
- WSPÓLNE DOBRO NAM... NIEMIŁE?...
- Z JAKIEGO POWODU?!...

W ROKU DWUTYSIĘCZNYM DRUGIM
NIE BYŁO RADOŚCI...
W MIEJSKIEJ KASIE...WIELKIE DŁUGI!
- WIDMO UPADŁOŚCI!...

SKARBEM KAŻDEJ SPOŁECZNOŚCI
SĄ ODDANI LUDZIE,
KTÓRZY MIMO PRZECIWNOCI,
NIE USTAJĄ W TRUDZIE!

WIELE ZROBIĆ SIĘ UDAŁO!
- WRÓCIŁY NADZIEJE!
NASZE MIASTO POJAŚNIAŁO
I...WCIAŻ NAM PIĘKNIEJE!...

SKORO NIE BRAK NAM WALORÓW,
GRZECH JE KRYĆ „POD KORCEM”!
- KORZYSTAJMY Z DOBRYCH WZORCÓW!
- CHWAŁMY SIĘ SZYDŁOWCEM!

BO TEŻ TUTAJ, BEZ USTANKU,
WCIAŻ SIĘ DZIEJE WIELE:
- TO NA RYNKU! – TO NA ZAMKU!
A CZĘSTO – W KOŚCIELE!

ŚWIĘTY ZYGMUNT, W IMIENINY,
ODWIECZNYM ZWYCZAJEM,
WIERNYM – W PROGACH SWEJ ŚWIĄTYNI
„ODPUSTY” ROZDAJE!...

OD DZIESIĘCIU LAT TO ŚWIĘTO
ZYSKUJE NA SŁAWIE:
PATRONATEM JE OBJĘTO
W KURII I W WARSZAWIE!

W PROGRAMIE, OD IMPREZ – CIASNO!
(LE CZ TO TYLKO...SŁOWA!)
LEPIEJ W WEEKEND RUSZYĆ „W MIASTO”!
- PODZIWIAC!., - SMAKOWAĆ!...

A WIECZOREM? – SIĄŚĆ PRZY KAWIE
I POMYŚLEĆ SOBIE:
- „BYŁO MIŁO I ...CIEKAWIE!..”
- „FAJNY TEN SZYDŁOWIEC!..”

„ZYGMUNTY” 2012

Artur Łyczek

